

Łódź, 04. 11. 2017

Prof. zw. dr hab. Ryszard W. Kluszczyński

Katedra Mediów i Kultury Audiowizualnej

Uniwersytet Łódzki

Ocena rozprawy habilitacyjnej oraz dorobku naukowego

pani doktor Katarzyny Bazarnik

W skład ocenianego podstawowego osiągnięcia naukowego pani doktor Bazarnik wchodzi książkowa monografia: *Liberature. A Book-bound Genre* (Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2016, ss. 198), 9 artykułów naukowych, w większości opublikowanych w postaci rozdziałów w wieloautorskich monografiach książkowych, oraz redakcja (i przekład na język angielski źródłowych tekstów) tomu *Zenon Fajfer, Liberatura czyli literatura totalna. Teksty zebrane z lat 1999-2009 / Zenon Fajfer, Liberature or Total Literature. Collected Essays 1999-2009*, Korporacja Ha!art, Kraków 2010, 384 s. (192 + 192).

Obok podstawowego osiągnięcia habilitantka wskazuje również w swoim dorobku (po doktoracie) monografię książkową *Joyce and Liberature*, Litteraria Pragensia, Prague 2011, ss. 193 (powstała w oparciu o rozprawę doktorską), redakcję (bądź współredakcję) trzech tomów zbiorowych i trzech numerów czasopism naukowych, dziesięć artykułów naukowych opublikowanych w czasopismach (cztery z nich z list A, B i C z wykazu MNiSW), dziewięć rozdziałów w tomach zbiorowych, dwa komunikaty w materiałach pokonferencyjnych, jedną recenzję, kilkanaście artykułów popularnonaukowych, liczne rozmowy i wywiady, redakcje numerów czasopism kulturalno-literackich, przekłady książek, artykułów i esejów oraz poezji i literatury elektronicznej. Istotnym uzupełnieniem tych osiągnięć jest własna twórczość literacka i artystyczna pani doktor Bazarnik, mieszcząca się ze względu na posiadany charakter w polu jej zainteresowań badawczych.

Na ten ostatni aspekt dorobku naukowego i habilitacyjnego pani doktor Bazarnik chcę zwrócić szczególną uwagę. Uznaję bowiem tę część jej twórczej aktywności nie tylko za działalność artystyczną, uboczną wobec postępowania stricte naukowego, ale także za formę pracy poznawczej, za niekonwencjonalną postać badań naukowych, która w świecie podejmowana jest przede wszystkim przez artystów przyjmujących w swej twórczości strategię *artistic research*. Ma to istotne znaczenie w sytuacji, a występuje ona właśnie w wypadku dorobku naukowego habilitantki, kiedy praca naukowa skierowana jest w stronę obszaru praktyk awangardowych, eksperymentalnych czy progresywnych, czyli takich, w których twórcy swymi pracami problematyzują dotychczasowe formy wypowiedzi artystycznej, transcendują ich granice i powołują do istnienia zjawiska o odmiennej charakterystyce ontologicznej, strukturalnej i jakościowej. Mamy z tym do czynienia, jak już zaznaczyłem wcześniej, w wypadku pracy naukowej pani doktor Bazarnik. Z uzasadnionych więc przyczyn niekonwencjonalności badanych form odpowiadają niekonwencjonalne sposoby ich naukowego badania.

Rezultaty pracy naukowej pani doktor Katarzyny Bazarnik, wyrażone w pierwszej kolejności jej publikacjami: ich liczbą, rozpiętością zainteresowań i wartością poznawczą, oraz przyjętą strategią postępowania badawczego, dowodzi bardzo wyraźnie, że jest ona badaczką w pełni samodzielną naukowo, o bardzo wyraźnie określonym profilu zainteresowań i metod postępowania. Od samego początku pracy naukowej skupiała uwagę na literaturze ekstremalnej, eksperymentującej z formami wypowiedzi. W pracy magisterskiej zajęła się twórczością Jamesa Joyce’a i wątkami polskimi w *Finnegans Wake*. W rozprawie doktorskiej ośrodkiem jej badawczego zainteresowania stała się problematyka przestrzenności w literaturze, z ponownym (ale już znacznie szerszym) skierowaniem uwagi na twórczość Joyce’a, oraz odniesieniami do dzieł innych pisarzy, poprzedzających bądź kontynuujących podobne strategie artystyczne. W rozprawie habilitacyjnej z kolei, w centrum zainteresowania znalazła się problematyka takiej twórczości literackiej, która zagadnienia przestrzeni przeniosła w zupełnie inny wymiar, przekształcając dzieło literackie w byt zupełnie innego rodzaju niż tradycyjne formy literackie i uzupełniając problematykę przestrzenności

o szereg innych rozwiązań i jakości. I one właśnie stały się przedmiotem rozważań habilitantki, podjętych w monograficznej książce oraz w towarzyszących jej artykułach i rozdziałach.

W książce *Liberature. A Book-bound Genre* habilitantka prowadzi wielopłaszczyznowe badania liberatury. Analizuje jej początki i historyczny rozwój, podejmuje pogłębione rozważania nad hybrydycznością jako podstawową właściwością liberatury oraz jej kulturowym kontekstem. Wielopłaszczyznowe przemyślenie tych zagadnień pozwala następnie pani doktor Bazarnik podjąć dobrze przygotowaną refleksję nad strukturą dzieła liberackiego, refleksję wpisującą liberaturę w liczne konteksty, zarówno wyznaczone przez pokrewne praktyki literackie i artystyczne, jak i konteksty teoretyczne. A te rozważania z kolei, prowadzą ją do podjęcia podstawowego zadania książki, czyli możliwości przedstawienia liberatury jako gatunku literackiego. Habilitantka zderza ze sobą różne możliwości odnoszenia się do liberatury, polemicznie rozprawiając się z koncepcjami konkurencyjnymi wobec własnego stanowiska, czyli tezy o statusie liberatury jako gatunku literackiego. Swoje uzasadnienia tego wyboru, pani dr Bazarnik sytuje dyskursywnie w kontekście literaturoznawczym, jednak umieszcza je również w ramach kulturowego zwrotu materialnego, co stanowi dodatkowe wsparcie dla prezentowanej przez nią koncepcji.

Pozostałe publikacje wskazane jako uzupełnienie monografii książkowej w ramach podstawowego osiągnięcia naukowego spełniają funkcję pomocniczą, uzupełniającą wobec książki. Wprowadzają zagadnienia, które następnie uzyskują rozwinięty kształt w monografii, podejmują bardziej uszczegółowione rozważania nad wybranymi częściowymi zagadnieniami, bądź też wpisują je w inne konteksty. Bardzo dobrze wypełniają powierzone im przez habilitantkę role w całości dorobku habilitacyjnego, pokazując przy tym także proces kształtowania się i rozwoju jej koncepcji, aż po finalną postać ujętą w monografii książkowej.

Teza habilitantki, prezentowana przez zespół przedstawionych publikacji, została bardzo dobrze uzasadniona. Autorka *Liberature. A Book-bound Genre* przekonująco wskazała liczne korzyści wypływające z tego rozstrzygnięcia dla badań literaturoznawczych, nie tylko w odniesieniu do refleksji nad samą liberaturą

ale również dla innych rozważań literaturoznawczych. Jednak, przyjmując z akceptacją jej argumentację i dostrzegając jej walory, chciałbym jednak opatrzyć ją krytycznym komentarzem.

Pani doktor Bazarnik prowadzi swoje rozważania nad liberaturą w polu literatury i z perspektywy literaturoznawczej. I kiedy pozostaje w tym polu i w ramach literaturoznawczej metodologii, ma dobrze uzasadnione prawo do argumentacji na rzecz przedstawionego przez siebie stanowiska jako właściwego podejścia. Jednak dzieła liberatury bardzo często zajmują pozycje skrajnie graniczne w tym polu, swoją postacią prowokując do stawiania wręcz tezy o ich transgranicznym i transdyscyplinarnym charakterze. W takiej sytuacji przestają one należeć do jednego tylko pola praktyk kulturowych, nie pozwalają się przypisać do jakiegokolwiek autonomicznego pola kreacji. Ich opis wówczas, a w szczególności kwalifikacje rodzajowe, typologie i wszelkie próby lokowania dyscyplinarnego, tracą swój jednoznaczny charakter i uzależniają się od perspektywy prowadzonych obserwacji. Inne więc będą konkluzje wynikające z literaturoznawczej analizy dzieła Zenona Fajfera *Spoglądając przez ozonową dziurę*, niż wnioski wyłaniające się z badań nad tym dziełem prowadzonych w polu sztuk wizualnych. Liberatura, a przynajmniej niektóre jej składowe, nie każe nam więc wybierać: czy jest ona gatunkiem literackim czy też, na przykład, jednym z intermediiów. Jest bowiem jednym i drugim, w zależności w jakim polu ją zobaczymy i z jakiej perspektywy będziemy ją rozważać. Jednoznaczne rozstrzygnięcia o absolutystycznym charakterze, a taki aspekt wydaje się posiadać teza habilitantki, są tu niemożliwe do zaakceptowania.

Ta polemiczna uwaga nie oznacza rzecz jasna zasadniczo krytycznego stosunku do wywodów i tezy pani doktor Bazarnik. Jest w gruncie rzeczy jedynie nieco odmienną koncepcją dotyczącą liberatury, nie aspirującą bynajmniej do zastąpienia stanowiska prezentowanego przez habilitantkę, koncepcją formułowaną w dodatku przez badacza na co dzień zajmującego się nieco innymi polami zagadnień. Piszę: „jedynie nieco”, gdyż spoglądając na koncepcję liberatury pani dr Bazarnik w optyce literaturoznawczej, przyjmuję z akceptacją jej tezę i argumentację. Wskazuję jedynie na fakt, że dzieła liberackie mają szersze spektrum odniesienia i nie należą wyłącznie do pola literatury. Jest to skądinąd właściwość wspólna bardzo wielu różnym

wytworom współczesnej kultury, transdyscyplinarnej i hybrydycznej. A co do takiego statusu współczesności, to sądzę, że zgadzamy się z habilitantką bez dyskusji.

Monografia habilitacyjna pani doktor Bazarnik jest wypowiedzią ważką, oryginalną i nowatorską, dotyczącą istotnych kwestii z kręgu współczesnych praktyk literackich i artystycznych, jak również z zakresu teorii literatury i współczesnej kultury. Uważam, że jej teza została bardzo dobrze uzasadniona w ramach rozwijanej koncepcji i pola badań literaturoznawczych. Z dużym uznaniem odnotowuję także zakres rozchodzenia się idei naukowych habilitantki, ich rolę w inicjowaniu i rozwijaniu współczesnych debat dotyczących nie tylko literatury ale także innych progresywnych form literackich.

Chciałbym również dodać, że i pozostała część dorobku pani doktor Bazarnik zasługuje na jednoznacznie pozytywną ocenę.

Po pierwsze, publikacje habilitantki, które nie zostały wskazane w ramach podstawowego z punktu widzenia habilitacji osiągnięcia naukowego, prezentują wysoki poziom naukowy i współtworzą jej ważną pozycję w polu badań naukowych reprezentowanej przez nią dziedziny.

Po drugie, należy odnotować czynny udział pani doktor Bazarnik w kilkudziesięciu międzynarodowych i ogólnopolskich konferencjach naukowych i seminariach, oraz organizowanie bądź współorganizowanie wielu z nich, a także udział w wielu projektach badawczych: grantach naukowych i dydaktycznych. Dowodzi to wyraźnie znaczącej obecności pani doktor Bazarnik w życiu naukowym, zarówno w Polsce, jak i zagranicą. Warto też przy tym podkreślić jej zaangażowanie w działalność popularyzatorską oraz wskazać uzyskanie sześciu nagród naukowych Rektora UJ oraz wielu innych wyróżnień.

Również dotychczasowa praca dydaktyczna oraz organizacyjna, zarówno w ramach zatrudnienia na Uniwersytecie Jagiellońskim, jak i poza nim dowodzi, że pani dr Bazarnik całkowicie spełnia warunki pozwalające na pełną samodzielność, nie tylko naukową, ale także właśnie i dydaktyczną oraz organizacyjną. Prowadziła ona dotąd zajęcia różnego rodzaju (wykłady, seminaria, ćwiczenia) na studiach

różnego stopnia (w tym podyplomowych), ze zróżnicowanych zakresów tematycznych, wypromowała między innymi dziewiętnaście prac magisterskich. Realizowała też wiele zadań organizacyjnych, między innymi opiekując się działalnością naukową studentów i ich publikacjami. Należy też odnotować szeroką aktywność społeczną habilitantki, realizowaną na bardzo licznych polach.

Podsumowując, stwierdzam więc ostatecznie, że dorobek naukowy pani doktor Katarzyny Bazarnik, przedstawiona przez nią jako podstawowe osiągnięcie monografia i powiązane z nią artykuły naukowe, jak również pozostały dorobek publikacyjny i inne osiągnięcia naukowe, oraz osiągnięcia w pracy dydaktycznej i organizacyjnej, znakomicie spełniają wszystkie wymagania stawiane kandydatom do stopnia doktora habilitowanego. Wnoszę zatem o dopuszczenia pani doktor Katarzyny Bazarnik do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego.

Ryszard W. Kluczyński